

GENEZA, PRZEBIEG I PRÓBY PRZEWYCIEŻENIA KONFLIKTU O NADDNIESTRZE

Michał LUBICZ-MISZEWSKI*

* *Wydział Nauk o Bezpieczeństwie, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych*
e-mail: m.lubicz-miszewski@wso.wroc.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 08.02.2012 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w kwietniu 2012 r.

Naddniestrzańska Republika Mołdawska to nieuznawane przez społeczność międzynarodową quasi-państwo, stanowiące de jure część Republiki Mołdawii. W 1992 roku, w wyniku pięcioletniej, wygranej wojny z Mołdawią, separatystyczne Naddniestrze obroniło, a w kolejnych latach utrzymało swoją niezależność. Po zakończeniu zbrojnej części konfliktu obie strony pozostają ze sobą w antagonistycznych stosunkach, a wszelkie próby politycznego uregulowania konfliktu jak dotąd nie przyniosły efektów. Wynika to przede wszystkim ze wspierania separatystycznej republiki przez Federację Rosyjską (czego wyrazem jest m.in. stacjonowanie rosyjskich wojsk w Naddniestrzu), słabości politycznej i militarnej państwa mołdawskiego oraz z zainteresowania władz Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej zachowaniem status quo.

Słowa kluczowe: *Mołdawia a Rosja, konflikt o Naddniestrze 1992 r., polityka narodowościowa*

WSTĘP

Naddniestrze to położona na lewym brzegu Dniestru część Mołdawii, o długości około 200 km i średniej szerokości zaledwie 12-15 km, od 1990 roku funkcjonująca *de facto* jako samodzielne państwo, tzw. Naddniestrzańska Republika Mołdawska (*Pridniestrwska Mołdawska Republika*)¹. To quasi-państwo, choć kontroluje w pełni swoje terytorium i posiada szereg atrybutów suwerenności (prezydenta, parlament, armię, policję, walutę – rubel naddniestrzański, a także godło, hymn i flagę), nie jest uznane przez społeczność międzynarodową. Z ostatniego spisu powszechnego, przeprowadzonego w listopadzie 2004 roku wynika, iż Naddniestrze zamieszkuje 555,5 tys. osób. Jest to region mocno zróżnicowany pod względem etnicznym – 31,9% ludności Naddniestrza stanowią Mołdawianie, 30,3% Rosjanie, 28,8%, Ukraińcy, a 9% inne narodowości, w tym m.in. Polacy².

¹ W artykule nazwa *Naddniestrze* będzie używana zamiennie z nazwą *Naddniestrzańska Republika Mołdawska*. Mimo braku uznania NRM przez społeczność międzynarodową, przyjęta przez tą separatystyczną republikę nazwa, jest stosowana w literaturze przedmiotu (przyp. autora).

² Spis w Naddniestrzu (pierwszy po rozpadzie ZSRR) został przeprowadzony niezależnie od przeprowadzonego miesiąc wcześniej spisu w lewobrzeżnej Mołdawii (nie objął on obszaru Naddniestrza).

1. GENEZA SEPARATYZMU NADDNIESTRZA I PRZYCZYNY JEGO ODDZIELENIA SIĘ OD MOŁDAWII

Obszar dzisiejszego Naddniestrza ze względów historycznych i kulturowych znacznie różni się od prawobrzeżnej części Mołdawii. Po rozbiorach Polski Dniestr stał się rzeką graniczną Rosji i Turcji. Tym samym obszar dzisiejszego Naddniestrza dostał się pod panowanie Rosji. Jednak już w 1812 roku Cesarstwo Rosyjskie powiększyło swe zdobycze terytorialne, uzyskując kosztem Turcji obszary pomiędzy Dniestrem a Prutem, nazywane przez Rosjan Besarabią. Pozostała ona pod panowaniem rosyjskim aż do I wojny światowej. Wówczas to upadek cara, przewrót bolszewicki i wojna domowa w Rosji umożliwiły proklamowanie 02.12.1917 roku na obszarze Besarabii Mołdawskiej Republiki Demokratycznej. Niespełna 4 miesiące później, 27.03.1918 roku, po wkroczeniu rumuńskiego wojska do Kiszyniowa, mołdawskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło zjednoczenie Mołdawii z Rumunią. W ten sposób ziściła się idea Wielkiej Rumunii³.

Tymczasem po drugiej stronie Dniestru powstawał Związek Radziecki. Od samego początku nie uznawał on legalności przyłączenia Besarabii do Rumunii, traktując ten stan jako przejściową okupację. W 1924 roku władze sowieckie utworzyły na lewym brzegu Dniestru Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką, wchodzącą w skład Ukraińskiej SRR. Miała ona być załącznikiem sowieckiej państwowości mołdawskiej. Stolicą republiki ogłoszono „tymczasowo okupowany” Kiszyniów, ale faktyczną stolicą zostało miasto Bałta, a od roku 1929 Tyraspol. MASRR została utworzona w celach propagandowych jako sposób oddziaływania na Rumunię. Jej istnienie było wyrazem niepokodzenia się ZSRR z utratą Besarabii i miało być wstępem do jej odzyskania. Mieszkańcy regionu zostali poddani teoretycznej i dość powierzchownej mołdawianizacji. Według oficjalnych, zawyżanych danych, Mołdawianie stanowili 58% ludności republiki, ale często byli już w znacznym stopniu zrusyfikowani. Językami urzędowymi republiki były rosyjski i ukraiński oraz język mołdawski, utworzony z przyczyn politycznych, na bazie używanego w Besarabii dialektu języka rumuńskiego. Od 1930 roku zapisywano go cyrylicą. Nazwanie dialektu mianem języka służyło wyodrębnieniu narodowości mołdawskiej, co z kolei miało zapobiec próbom zjednoczenia Mołdawii z Rumunią, po planowanej przez ZSRR aneksji rumuńskiej Besarabii⁴.

Mołdawia ponownie znalazła w granicach państwa rosyjskiego w 1940 roku, na skutek podpisania 23 VIII 1939 roku paktu Ribbentrop–Mołotow i zgody hitlerowskich Niemiec na przejęcie Besarabii przez ZSRR. W czerwcu 1940 roku władze sowieckie zażądały od władz rumuńskich natychmiastowego zwrotu prowincji, żądając dodatkowo północnej Bukowiny, jako rekompensaty za dwudziestoletnie panowanie w Besarabii. Według Mołotowa, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Rumunia zdoby-

Wyniki spisu nie zostały uznane przez władze w Kiszyniowie, zarzucające władzom NRM niepodporządkowanie się zaleceniom ONZ dotyczącym przeprowadzania spisów. Zob.: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięta. Historyczno-społeczny, militarny i geopolityczny wymiar „zamrożonego konfliktu” o Naddniestrze*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2009, s. 58.

³ A. Eberhardt, *Tożsamość narodowa a polityka zagraniczna Republiki Mołdowy*, [w:] „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, T. 2, nr 4/2002 (8), Warszawa 2002, s. 68-69.

⁴ A. Gil, *Geneza Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej*, [w:] *Konflikt niskiej intensywności w Naddniestrzu*, pod red. M. Pietraś, M. Celewicz, J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2006, s. 42-48.

ła Besarabię przemocą, wykorzystując chwilową słabość militarną Rosji, naruszając w ten sposób odwieczny związek tej, zamieszkałej przeważnie przez Ukraińców, prowincji z Ukrainą SRR. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na odebrane Rumunii obszary, północną Bukowinę oraz dwa rumuńskie departamenty – Chocim na północy i Akerman na południu – włączono w skład Ukrainy SRR. Pozostałą część Besarabii połączono z połową obszaru MASRR⁵ i 02.08.1940 r. utworzono z tych obszarów Mołdawską SRR, ze stolicą w Kiszyniowie. Oznaczało to likwidację i postępujący regres MASRR. Na terenie byłej republiki dokonano także istotnej zmiany polityki narodowościowej. Dotychczasowe uznanie i wspieranie romańskiej ludności, jako istotnego elementu składowego na tym obszarze, zostało zastąpione zwiększaniem napływu ludności słowiańskiej, głównie rosyjskiej⁶.

Podczas II wojny światowej, na skutek wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, Mołdawia SRR na nieco ponad 3 lata ponownie znalazła się pod panowaniem rumuńskim. 25 czerwca 1941 roku, po rozpoczęciu niemieckiego planu Barbarossa, wojska rumuńskie, jako sojusznicy wobec hitlerowskiej III Rzeszy, wkroczyły do Besarabii. Dzięki temu powróciła ona do Rumunii. Z kolei terytoria pomiędzy Dniestrem a Bohem (w tym obszary b. MASRR), znalazły się pod okupacją wojsk rumuńskich. Utworzono na nich gubernatorstwo zwane Transnistrią (Zadniestrzem), ze stolicą w Tyraspolu. Panowanie rumuńskie zakończyło się 24 sierpnia 1944 roku, kiedy to Armia Czerwona wkroczyła do Kiszyniowa. Władze sowieckie przywróciły wówczas stan sprzed 22 czerwca 1941 roku – odtworzono Mołdawia SRR⁷.

Połączenie rumuńskojęzycznej Mołdawii ze sztucznie wyodrębnionym z Ukrainy SRR Naddniestrzem, zamieszkiwanym w większości przez zsowietyzowanych Ukraińców i Rosjan, okazało się „bombą z opóźnionym zapłonem”. Tendencje niepodległościowe, które ujawniły się pod koniec lat osiemdziesiątych w republikach ZSRR, nie ominęły Mołdawii. 31 sierpnia 1989 roku Rada Najwyższa Mołdawskiej SRR przyjmuje ustawę językową, która nadaje językowi mołdawskiemu status języka państwowego, zapisywanego alfabetem łacińskim. 23 czerwca 1990 roku Mołdawia SRR ogłasza deklarację suwerenności, a 5 dni później parlament w Kiszyniowie uznaje pakt Ribbentrop-Mołotow za nieważny, Besarabię i Północną Bukowinę za rumuńskie terytoria okupowane, a utworzenie Mołdawskiej SRR za akt bezprawny. Rok później, po nieudanym puczu Gienadija Janajewa w Moskwie, 27 sierpnia 1991 roku Mołdawia ogłosiła niepodległość, którą już następnego dnia uznała Rumunia (jako pierwsze państwo na świecie). Opisowanym tu wydarzeniom towarzyszył wzrost nastrojów antyrosyjskich oraz hasła zbliżenia, a nawet zjednoczenia z Rumunią⁸.

Działania władz w Kiszyniowie oraz antyrosyjskie i prorumuńskie nastroje społeczne w prawobrzeżnej części Mołdawii, wywołały niezadowolenie na lewym brzegu Dniestru, zamieszkałym w ponad połowie przez ludność pochodzenia słowiańskiego (Ro-

⁵ Pozostałą część b. MASRR, zamieszkałą głównie przez Ukraińców, w tym jej dawną stolicę – Bałtę, włączono do Ukrainy SRR.

⁶ A. Gil, *Geneza Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej*, op. cit., s. 48-49; J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 18.

⁷ J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 247-248.

⁸ Ibidem, s. 94-97, 257, 265.

sjan i Ukraińców)⁹. Protesty w Naddniestrzu wywołało przyjęcie ustawy językowej (wprowadzającej język mołdawski jako państwowy), a także postępująca mołdawianizacja regionu (wyrażająca się likwidowaniem ukraińskich szkół i obsadzaniem najważniejszych stanowisk rumuńskojęzycznymi Mołdawianami). Podczas referendum przeprowadzonego 17 marca 1989 roku, mieszkańcy Naddniestrza w zdecydowanej większości (98% głosujących) opowiedzieli się za utrzymaniem ZSRR w odnowionej formie, jako federacji równoprawnych i suwerennych republik (referendum to zostało zbojkotowane w prawobrzeżnej Mołdawii). Następnie, w okresie między grudniem 1989 roku a listopadem 1990 roku, w poszczególnych miejscowościach lewobrzeżnej części Mołdawii oraz w prawobrzeżnych Benderach, odbyły się serie referendum, dotyczących niezależności regionu naddniestrzańskiego jako republiki autonomicznej w ramach Mołdawskiej SRR. Ogółem, przy 79% frekwencji, aż 95,8% głosujących opowiedziało się za zniesieniem zależności od Kiszyniowa i powołaniem własnej republiki. W związku z tak wysokim poparciem wyrażonym dla idei niezależności, 2 września 1990 roku nadzwyczajny zjazd deputowanych Naddniestrza proklamował Naddniestrzańską Mołdawską Socjalistyczną Republikę Radziecką, pozostającą w składzie ZSRR. Jednak postępujący rozpad Związku Radzieckiego sprawił, iż już 5 listopada zmieniła ona nazwę na Naddniestrzańską Republikę Mołdawską, a 8 grudnia ogłosiła pełną suwerenność, w oderwaniu od struktur państwa radzieckiego. Rok później, 1 grudnia 1991 roku władze separatystycznego Naddniestrza przeprowadziły referendum niepodległościowe, połączone z powszechnymi wyborami prezydenckimi. W głosowaniu wzięło udział 78% uprawnionych do głosowania, spośród których 97,7% opowiedziało się za niepodległością Naddniestrza. Zwycięzcą wyborów prezydenckich został Igor Smirnow, przewodniczący tyraspolskiej rady miejskiej. Warto dodać, iż na stałe zamieszkał on w Naddniestrzu - do którego przybył z Rosji – dopiero w 1987 roku¹⁰.

Ogłoszenie suwerenności, a następnie niepodległości przez Naddniestrze było aktem samoobrony przed polityką nowych władz Mołdawii, dzielących ludność na „swoich” i obcych, czyli „rdzennych” – rumuńskojęzycznych i „napływowych” – Rosjan, Ukraińców i Gagauzów. Poczucie zagrożenia owych „obcych” nasilało się wraz z przyjęciem przez rząd mołdawski kursu na zjednoczenie z Rumunią. Konflikt narastał, a kolejne próby mediacji władz Naddniestrza z władzami w Kiszyniowie nie przyniosły skutków¹¹.

2. FAZA ZBROJNA KONFLIKTU – WOJNA PIĘCIOMIESIĘCZNA (1 MARCA – 21 LIPCA 1992)

W reakcji na przeprowadzone w Naddniestrzu referendum dotyczące niezawisłości republiki oraz wybór Smirnowa na jej prezydenta, władze Mołdawii przystąpiły do koncentracji nad Dniestrem specjalnych oddziałów policji, służby patrolowo-posterunkowej, rejonowych jednostek policji i ochotników. Zimą 1991/1992 roku do-

⁹ Z ostatniego za czasów władzy radzieckiej spisu powszechnego, przeprowadzonego w Mołdawskiej SRR w 1989 roku wynika, iż obszar Naddniestrza zamieszkiwało 39,9% Mołdawian, 25,5% Rosjan, 28,3% Ukraińców i 6,3% innych narodowości. Zob.: M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 73.

¹⁰ Ibidem, s. 73-74; J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 95-98.

¹¹ Ibidem, s. 98-101.

chodziło do szeregu prowokacji i incydentów zbrojnych z udziałem oddziałów obu zwaśnionych stron.

1 marca 1992 roku konflikt między Mołdawią a Naddniestrzem wszedł w fazę wojny. Władze w Kiszyniowie, w imię „obrony terytorialnej integralności” i „zaprowadzenia konstytucyjnego porządku”, pod hasłami „walki z okupantem”, podjęły próbę militarnego przywrócenia kontroli nad separatystycznym Naddniestrzem. Nie ulega zatem wątpliwości, iż w konflikcie tym stroną zaczepną była Mołdawia, zaś broniącą się – Naddniestrze. Bezpośrednim pretekstem do wybuchu – jak się okazało – pięćmiesięcznej wojny, było zastrzelenie przez mołdawskich policjantów komendanta dubossarskiej milicji, podczas uspokajania zamieszek na jednej z głównych ulic miasta. Władze Naddniestrza uznały to za prowokację mołdawskich służb specjalnych i postawiły w stan gotowości bojowej batalion gwardii¹².

W początkowej fazie konfliktu Mołdawianie usiłowali sforsować Dniestr w okolicach miasta Dubossary. Zdobycie przyczółka na lewym brzegu Dniestru miało doprowadzić do rozdzielenia Naddniestrza na dwie części i w efekcie do pozbawienia łączności zbuntowanej prowincji. Po powodzeniu tej części operacji siły mołdawskie miały ruszyć na Tyraspol. Jednakże plany te okazały się nierealne – w drugiej połowie marca Mołdawia nie była zdolna do kontynuowania działań zaczepnych. Jej potencjał bojowy, oparty na policji i wolontariuszach (m.in. zebranych *ad hoc* grup mołdawskich nacjonalistów), uległ wyczerpaniu. Wynikało to m.in. z faktu, iż władze w Kiszyniowie rozpoczęły konflikt zbrojny w Naddniestrzu przed ostatecznym sformułowaniem własnej armii¹³. Z kolei separatysty, w oparciu o swe dość skromne siły¹⁴, nie byli w stanie podjąć skutecznej kontrofensywy. Władze naddniestrzańskie liczyły na włączenie się w kon-

¹² Ibidem, s. 101-104.

¹³ Tworzenie armii mołdawskiej (*Armata Națională*) rozpoczęło się dopiero na początku czerwca 1992 roku, na potrzeby trwającej wojny. Nie przebiegało ono jednak łatwo. W wyniku porozumienia rządu mołdawskiego z Naczelnym Dowództwem Sił Zbrojnych WNP z 20 marca 1992 roku, niepodległa Mołdawia zgodziła się na podział byłych wojsk radzieckich. Spośród 150 jednostek wojskowych 2/3 miało przejść pod jurysdykcję władz niepodległej Mołdawii i stać się załącznikiem jej armii. Pozostała 1/3 jednostek miała przejść pod komendę WNP i do końca 1992 roku opuścić granice Mołdawii (do czego jednak nie doszło). Przeszkodą w formowaniu armii Mołdawii było także i to, że część z powoływanych w jej szeregi rosyjskojęzycznych rezerwistów bądź nie stawiała się na pobór, bądź też dezercerowała. Ponadto od samego początku armia Mołdawii jest niedofinansowana (z roku na rok budżet obronny ulega kolejnym redukcjom), a kolejne próby jej zreformowania kończą się niepowodzeniem. Zob.: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 162-168.

¹⁴ Tworzenie separatystycznych sił zbrojnych rozpoczęło się we wrześniu 1991 roku, kiedy to Rada Najwyższa Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej powołała Dniestrzańską Gwardię Republikańską. Zgodnie z naddniestrzańską konstytucją do służby w siłach zbrojnych i obrony kraju zobowiązani są nie jego „obywatele”, lecz osoby na stałe zamieszkałe na jego terytorium. W praktyce oznaczało to, iż w przypadku konfliktu zbrojnego separatystyczna republika miałaby być broniona przez obywateli państw trzecich (głównie Rosji i Mołdawii). Stąd też kierownictwo wojskowe, dowództwo i kadra oficerska utworzonej Dniestrzańskiej Gwardii miała obywatelstwo rosyjskie, a jej szkolenie bojowe realizowano w oparciu o regulaminy walki stosowane w armii rosyjskiej. Zob.: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 153-162.

flikt rosyjskiej 14. Armii¹⁵, która jednak, w początkowym okresie wojny powstrzymywała się od bezpośrednich działań zbrojnych.

Kiedy plan uderzenia na Tyraspol okazał się ponad mołdawskie siły, władze w Kiszyniowie podjęły decyzję uderzenia na miasto Bendery, położone na prawym brzegu Dniestru. Od 1 kwietnia siły mołdawskie usiłowały przejąć kontrolę nad miastem. Udało się to dopiero 19 czerwca w trakcie operacji „Koń trojański”, po trwającym kilka tygodni oblężeniu. Podczas nocnego ataku zgrupowanie mołdawskie atakujące Bendery od strony Kiszyniowa ostrzelały stacjonującą w miejscowej twierdzy jednostkę 14. Armii. Doprowadziło to do włączenia się 14. Armii w walkę o Bendery po stronie Naddniestrzan. Już następnego dnia siły wierne separatystycznemu rządowi – gwardziści, dniestrzańscy Kozacy oraz zmobilizowane przez władze w Tyraspolu jednostki popolitego ruszenia, przy wydatnej pomocy 14. Armii odbiły Bendery z rąk mołdawskich. W tej decydującej fazie konfliktu siły separatystów walczące z mołdawskim agresorem uzyskały także wsparcie od napływających do Naddniestrza ochotników z Rosji i byłych republik radzieckich. W efekcie uderzenie głównych sił mołdawskich na kierunku Bendery – Tyraspol, zakończyło się operacyjnym niepowodzeniem i doprowadziło do przesilenia konfliktu. Operacja „Koń trojański” okazała się najkrwawszą częścią w całej pięciomiesięcznej wojnie. Przedłużająca się walka o Bendery była także przegrana przez Mołdawię w wymiarze propagandowym – wiadomości, często wyolbrzymiane – o krwawych walkach odbiły się negatywnym echem poza granicami Mołdawii¹⁶.

Interwencja sił rosyjskich doprowadziła do przerwania działań zbrojnych. Dowódca 14. Armii generał Aleksander Lebiedź wymusił na Kiszyniowie zgodę na zawieszenie broni. Znamienne było jego oświadczenie, w którym groził siłom mołdawskim, że jeśli nie zaprzestaną walk, to podległe mu wojsko „najbliższy obiad zje w Kiszyniowie, a kolację w Bukareszcie”, czyniąc w ten sposób aluzję do rzekomej pomocy wojskowej władz rumuńskich udzielonej Kiszyniowowi¹⁷. Pod naciskiem Rosji prezydent Mołdawii Mircea Snegur podpisał w Moskwie porozumienie o zawieszaniu działań bojowych. 7 lipca dowództwo Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej wydało rozkaz przerwania ognia. Z kolei dowództwo mołdawskie zignorowało podjęte ustalenia, nie tylko nie wycofując swych oddziałów, ale i intensyfikując ostrzał pozycji separatystów. I tym razem dopiero presja Rosji zmusiła Mołdawię do akceptacji warunków rozejmu. 21 lipca na Kremlu prezydenci Snegur i Smirnow zostali zmuszeni przez prezydenta Jelcyna do zaakceptowania rosyjskich warunków pokojowego uregulowania konfliktu zbrojnego w naddniestrzańskim rejonie Republiki Mołdawii. Na mocy zawartego porozumienia 24 lipca oddziały 14. Armii, jako rosyjskie siły pokojowe, wkroczyły na linię rozgraniczenia wojsk w okolicach Benderów. Mołdawia nie zdołała zatem przywrócić swej kontroli nad obszarami położonymi na lewym brzegu Dniestru, a ponadto musiała

¹⁵ Po rozwiązaniu ZSRR 14. Armia ZSRR przeszła formalnie pod kolektywne dowództwo Wspólnoty Niepodległych Państw, choć faktyczną kontrolę nad nią sprawowała Federacja Rosyjska. Jednak już w kwietniu 1992 roku prezydent Jelcyn wydał dekret o przejściu pod jurysdykcję Federacji Rosyjskiej jednostek wojskowych sił zbrojnych byłego ZSRR, w tym także 14. Armii. Dzięki temu rosyjska 14. Armia znalazła się w rejonie konfliktu zbrojnego między Mołdawią i Naddniestrzem. Zob.: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 137-142.

¹⁶ J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 113-115.

¹⁷ A. Eberhardt, *Tożsamość narodowa a polityka zagraniczna Republiki Mołdowy*, op. cit., s. 76.

zaakceptować obecność w tym rejonie rosyjskich wojsk. Porażka Mołdawii okazała się trwała – zawarte w lipcu 1992 roku porozumienie pokojowe zakładało m.in. powrót Naddniestrza w skład Mołdawii, co do tej pory nie nastąpiło. Z kolei Naddniestrzańska Republika Mołdawaska, dzięki wydatnej pomocy wojsk rosyjskich, zdołała obronić swoją suwerenność¹⁸.

Po zaprzestaniu walk władze naddniestrzańskie doliczyły się po swej stronie ponad 500 zabitych i 899 rannych. Z kolei władze w Kiszyniowie oficjalnie nigdy nie przedstawiły swych strat. Jednak mołdawscy parlamentarzyści oszacowali, iż w walkach zginęło łącznie 152 policjantów, karabinierów i funkcjonariuszy jednostek specjalnych, zaś rany odniosło 574 funkcjonariuszy i żołnierzy. Z kolei strona naddniestrzańska twierdziła, iż straty sił mołdawskich były 3 do 5-krotnie wyższe i wyniosły 650 zabitych i 4500 rannych¹⁹.

3. POWOJENNE RELACJE MOŁDAWSKO-NADDNIESTRZAŃSKIE I PRÓBY POLITYCZNEGO UREGULOWANIA KONFLIKTU

Zakończenie działań wojennych i podpisanie porozumienia pokojowego nie wygasilo antagonizmu obu stron. Konflikt z fazy zbrojnej wszedł w fazę „konfliktu zamrożonego”, nazywanego także konfliktem „uśpionym” lub „konfliktem niskiej intensywności”²⁰. Napięcia między Mołdawią a Naddniestrzem przejawiają się m. in. w „wojnach” językowych, szkolnych, celnych i kartograficznych. Cieniem na powojenne stosunki mołdawsko-naddniestrzańskie kładzie się także rozwijająca się w Naddniestrzu przestępczość, zwłaszcza zaś przemyt.

Władze Naddniestrza wprowadziły na podległym sobie obszarze trzy języki oficjalne – rosyjski, ukraiński i mołdawski (ale zapisywany cyrylicą, jak w okresie Mołdawskiej SRR). W wymiarze propagandowym miało to dowieść zgodnego współistnienia kilku narodów, w „idealnej ojczyźnie narodu naddniestrzańskiego”. Jednak w praktyce naddniestrzańscy przywódcy nie traktowali wszystkich trzech języków na równi, w rzeczywistości bowiem dominującą rolę odgrywał język rosyjski. Najgłośniejszy spór miał miejsce w 2004 roku, kiedy to zamknięto w Naddniestrzu ostatnią, szóstą z kolei szkołę z wykładowym językiem mołdawskim (zapisywanym alfabetem łacińskim), a jej nauczyciele zostali aresztowani. Mołdawia zareagowała na to sankcjami ekonomicznymi²¹.

Niezależność Naddniestrza doprowadziła do utraty przez władze w Kiszyniowie kontroli nad liczącym 405 km naddniestrzańskim odcinkiem mołdawsko-ukraińskiej granicy. Naraziło to Mołdawię na straty finansowe wynikające z niemożności egzekwowania cła za towary eksportowane z obszaru Naddniestrza. W związku z tym, 7 lutego 1996 roku strona mołdawaska podpisała z Tyraspolem protokół dotyczący kwestii celnych. Na jego mocy Naddniestrze uzyskało prawo posługiwania się mołdawskimi

¹⁸ J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 115-116.

¹⁹ Ibidem, s. 115-116.

²⁰ Konflikty niskiej intensywności charakteryzują się ograniczonym użyciem sił zbrojnych; obejmują działania dyplomatyczne, wojskowe, gospodarcze i psychologiczne. Rozgrywają się wewnątrz państw, ale ich stroną mogą być także podmioty niepaństwowe. Zob.: M. Pietraś, *Istota i specyfika konfliktów niskiej intensywności*, [w:] *Konflikt niskiej intensywności w Naddniestrzu*, op. cit., s. 24-27.

²¹ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawaska. Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 77, 134.

pieczęciami celnymi, zyskując w ten sposób samodzielność w prowadzeniu eksportu. Protokół ten przewidywał także ustanowienie wspólnych, mołdawsko-naddniestrzańskich posterunków celnych na granicy Naddniestrza z Ukrainą. Jednak strona naddniestrzańska nie wywiązała się z tych zobowiązań. Kolejna odsłona wojny celnej nastąpiła w roku 2001. Z dniem 1 września Mołdawia wprowadziła nowe pieczęcie celne, nie udostępniając ich Naddniestrzu. Miało to zmusić naddniestrzańskie przedsiębiorstwa do rejestracji działalności handlowej w prawobrzeżnej Mołdawii, dzięki czemu zyskałaby ona część wpływów z odprowadzanych przez nie podatków. Jednak posunięcie Kiszyniowa storpedowały władze w Kijowie. Ukraina bowiem, przez kilka następnych lat, wpuszczała na swe terytorium towary naddniestrzańskie ze starymi pieczęciami, co władze Mołdawii traktowały jako przemyt. Strona ukraińska nie wywiązała się także z umowy, na mocy której mołdawscy celnicy mieliby dokonywać odpraw celnych, korzystając z ukraińskich posterunków na ukraińsko-naddniestrzańskim odcinku *de jure* ukraińsko-mołdawskiej granicy²².

Oprócz utraty kontroli nad naddniestrzańskim odcinkiem mołdawsko-ukraińskiej granicy, władze w Kiszyniowie musiały pogodzić się także z faktem powstania „granicy” wewnętrznej. Nie stanowi ona jednak bariery nie do pokonania dla mieszkańców zarówno Naddniestrza, jak i Mołdawii. Kontrolą tej „granicy” zajmują się tzw. rosyjskie siły pokojowe, a tuż za nimi pracują naddniestrzańskie służby celne i graniczne (nielegalne z mołdawskiego punktu widzenia), które dokonują kontroli paszportowej i celnej (ale bez wbijania pieczęci do paszportu). Władze kiszyniowskie, nie uznając granicy z separatystycznym Naddniestrzem jako granicy państwowej, nie wystawiły na swym brzegu Dniestru posterunków granicznych, a jedynie wewnętrzne posterunki celne i policyjne²³. Większość z mieszkańców Naddniestrza może swobodnie podróżować poza obszar swej republiki – zarówno do prawobrzeżnej Mołdawii, jak i do innych państw. Jest to możliwe dzięki temu, iż posiadają oni paszporty mołdawskie, rosyjskie lub ukraińskie²⁴.

Utrata kontroli nad Naddniestrzem i jego granicą z Ukrainą oraz nieskuteczne działania władz ukraińskich, skutkują tym, iż władze mołdawskie nie są w stanie zapa-

²² Ibidem, s. 165-166. Zob. też: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięta...*, op. cit., s. 128-133.

²³ Obcokrajowcy wybierający się na teren separatystycznego Naddniestrza muszą liczyć się z tym, iż na jego obszarze obowiązuje ustawodawstwo odmienne od obowiązującego na terenie Mołdawii kontrolowanym przez władze w Kiszyniowie. M.in. zobowiązani są, po przekroczeniu granicy, do zarejestrowania się w Wydziale Wizowo Rejestracyjnym w ciągu 24 godzin. Niedopełnienie tego obowiązku grozi grzywną w wysokości 750 USD. Cudzoziemcy przybywający do Naddniestrza muszą także pamiętać, iż w razie naruszenia miejscowego prawa nie mogą liczyć na pomoc i opiekę swych placówek konsularnych. Zob.: *Informacje dla udających się do Mołdowy*, [online]. [dostęp: 09.10.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.kiszyniow.polemb.net/?document=60>, (strona Ambasady RP w Kiszyniowie).

²⁴ Część mieszkańców Naddniestrza legitymuje się paszportami wydawanymi jeszcze w czasach ZSRR, które umożliwiają jedynie wjazd na Ukrainę, Białoruś lub do Rosji. W praktyce jednak władze ukraińskie wpuszczają na swe terytorium także tych, którzy posiadają jedynie „paszport” Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej. A. Eberhardt, *Paradoksy mołdawskiego sportu. Przyczynek do analizy konfliktu naddniestrzańskiego*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2011, [online]. [dostęp: 2011]. Dostępny w Internecie: http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/punkt_widzenia_26_pl.pdf; O. Serebrian, *Geopolityczne uwarunkowania Republiki Mołdowy* [w] *„Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”*, Nr 2, Wrocław, kwiecień 2003, [online]. [dostęp: 2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.kwsm.uni.wroc.pl/publikacje/ZNS1.pdf>.

nować nad rozwijającym się w separatystycznej republice przemysłem. Naddniestrze często bywa określane jako „czarna dziura Europy”, ponieważ jego władze zezwalają na handel żywym towarem, narkotykami i bronią, zmagazynowaną jeszcze w czasach ZSRR. Handel bronią jest jednym z głównych dochodów NRM. Na lewym brzegu Dniestru, przed 1989 rokiem zlokalizowanych było 14 fabryk zbrojeniowych. Jednak po secesji Naddniestrza przemysł zbrojeniowy nie upadł. Było to możliwe dzięki nieszczelnej granicy ukraińsko-naddniestrzańskiej, regularnie przekraczanej przez konwoje ciężarówek załadowanych bronią. Kierowały się one do Odessy, gdzie następnie towar przeładowywano na pokłady statków lub samolotów, zmierzających w różnych kierunkach świata²⁵. W handlu bronią uczestniczy m.in. firma Sheriff, założona przez byłych oficerów KGB, silnie powiązana z naddniestrzańskimi elitami politycznymi (obecnie szczególnie z partią *Obnowljenije*). Przez szereg lat z Sheriffem był związany starszy syn prezydenta NRM – Władimir Smirnow, pełniący równocześnie funkcję zwierzchnika naddniestrzańskiej służby celnej. Z kolei młodszy syn prezydenta, Oleg Smirnow zajmował kierownicze stanowiska w spółkach-córkach Sheriffa²⁶.

Naddniestrze stanowi 12,4% terytorium Republiki Mołdawii, a zamieszkuje w nim 17% jej ludności. Między Mołdawią a Naddniestrzem nie ma jednak zgody nawet odnośnie przebiegu granicy i podziału terytorialnego. Z punktu widzenia władz w Kiszyniowie w skład „jednostki administracyjnej na lewym brzegu Dniestru” wchodzi tylko tereny na wschód od rzeki (a więc bez miasta Bendery, położonego na jej prawym brzegu), jednakże bez gmin Malovata Nouă, Kocziery (Cocieri), Kosznica Dorockaja, Korżowa (Corjowa) i Ptica (Pîrîta). Gminy te, położone na północ i południe od miasta Dubossary, tworzą dwa kliny, „wdzierające się” na obszar Naddniestrza. I choć północny z nich, sięgający aż do granicy z Ukrainą, rozcina obszar Naddniestrza na dwie części, to jednak władze naddniestrzańskie kontrolują w nim główne drogi. Z kolei według władz w Tyraspolu w skład Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej wchodzi cały obszar na wschód od Dniestru oraz miasto Bendery i kilka gmin w jego okolicy, także położonych na prawym brzegu Dniestru (są to gminy Kickany (Chițcani), Protiagajłowka (Proteagailovca), Varnița, Gyska (Gîsca), Kremenciug (Cremenciug) i Copanca (która jako jedyna z tych miejscowości faktycznie pozostaje pod administracją mołdawską). Ta swoista „wojna na mapy” skutkuje incydentami i prowokacjami w okolicach Benderów i Dubossarów oraz w strefie bezpieczeństwa pomiędzy obszarami kontrolowanymi przez Kiszyniów i Tyraspol²⁷.

Z perspektywy 20 lat od zakończenia wojny Mołdawii z Naddniestrzem widać, iż działania władz w Kiszyniowie, mające na celu przywrócenie integralności terytorialnej państwa, były wysoce nieudolne. M. Kosienikowski wyróżnia dwa okresy w polityce Republiki Mołdawii wobec separatystycznego Naddniestrza. Pierwszy z nich przypadał na lata 1992-2001. W tym czasie Kiszyniów prowadził politykę jednostronnych ustępstw. Wielokrotnie wykorzystywała to strona naddniestrzańska, nie wypełnia-

²⁵ Np. mołdawski prezydent Władimir Woronin oskarżył władze naddniestrzańskie o sprzedaż broni do Iraku, w okresie rządów Saddama Husajna, czemu władze w Tyraspolu zaprzeczyły. D. Gibas-Krzak, *Konflikt o Naddniestrze – zagrożenie Starego Kontynentu*, [w:] „Kwartalnik Bellona” nr 2/2009, s. 58.

²⁶ A. Eberhardt, *Paradoksy mołdawskiego sportu. Przyczynek do analizy konfliktu naddniestrzańskiego*, op. cit.

²⁷ Ibidem, s. 63, 133-134.

jąc przyjętych przez siebie zobowiązań. Władze w Tyraspolu umacniały dzięki temu własną niezależność. W drugim okresie, czyli po roku 2001, polityka Mołdawii przybrała kierunek bardziej konfrontacyjny. Momentem zwrotnym była wspomniana wyżej zmiana pieczęci celnych. Był to początek jednostronnych, niekonsultowanych z separatystycznymi władzami decyzji, dotyczących lewobrzeżnej części Mołdawii. Jednak ta znacznie bardziej stanowcza polityka Kiszyniowa została przezeń przegrana w wymiarze propagandowym. Przyjęcie konfrontacyjnego stanowiska przez Mołdawię władze Naddniestrza wykorzystały w celu wzmocnienia w swoim społeczeństwie poczucia stałego zagrożenia przez wroga zza Dniestru²⁸.

Poczucie zagrożenia i negatywny wizerunek Mołdawii są zresztą umiejętnie podsycane przez ekipę rządzącą w separatystycznej prowincji. Strona mołdawska, często utożsamiana z rumuńską, określana jest jako wroga, dążąca do likwidacji wywalczonej naddniestrzańskiej państwowości. Przywołuje się pamięć wojny z naddniestrzańsko-mołdawskiej z 1992 roku, która jest traktowana jako jeden mitów założycielskich „republiki” oraz jeden z najważniejszych punktów świadomości „narodu naddniestrzańskiego”. Wojna ta jest opisywana jako napaść „wroga z Kiszyniowa” na bezbronną ludność Naddniestrza. Kulturuje się pamięć o ofiarach wojny poległych w walce po stronie naddniestrzańskiej. W szkołach organizowane są spotkania z obowiązkową minutą ciszy dla oddania im czci. Wydaje się publikacje zawierające wspomnienia uczestników walk²⁹. W obchodzonym 2 września Dniu Republiki, w którym wspomina się rocznicę ogłoszenia niezależności przez Naddniestrzańską Republikę Mołdawską (traktowanego jako początek własnej państwowości), na billboardach można dostrzec propagandowe hasła w rodzaju: „Pamiętamy: My nie Mołdawia”, „Razem zwyciężyliśmy”. Przebywając w Naddniestrzu, można odnieść wrażenie, iż wojna była nie 20, ale 5 lat temu. Temat wojny dość często przewija się w rozmowach, zwłaszcza wśród dzisiejszych 40- i 50- latków³⁰. Władze Naddniestrza podtrzymują pamięć o wojnie, poprzez wydawanie publikacji upamiętniających wydarzenia z tego okresu, zawierające wspomnienia walczących żołnierzy i cywilów, czy też wręczając order „Obrońcy Naddniestrza” weteranom walk. Starcia zbrojne z 1992 roku, które przyniosły ofiary po obu stronach Dniestru, dodatkowo wzmocniły podziały, istniejące już za czasów Mołdawskiej SSR³¹.

Wzmacnianiu obrazu Mołdawii jako wroga służy także straszenie mieszkańców Naddniestrza perspektywami zjednoczenia Mołdawii z Rumunią. Przywołuje się w tym celu wspomnienie rumuńskiej okupacji Naddniestrza z lat 1941-43, kiedy region ten wchodził w skład gubernatorstwa zwanego Transnistrią (Zadniestrzem). Okres ten traktowany jest jako najgorszy w historii regionu naddniestrzańskiego. Wspomina się także przyjęcie przez mołdawską Radę Najwyższą w 1989 roku ustawy językowej, która nadawała status języka państwowego językowi mołdawskiemu, pisanemu już nie cyrylicą, ale alfabetem łacińskim. Doprowadziło to do wielu zwolnień z pracy osób, które nie

²⁸ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 164-168.

²⁹ Ibidem, s. 81.

³⁰ P. Oleksy, *Nieuznani*, [w:] „Nowa Europa Wschodnia”, nr 5/2012, Warszawa 2012, s. 134.

³¹ P. Oleksy, *20 lat po wojnie Gogola z Kusturicą*, [w:] „Tygodnik Powszechny”, nr 29 z dnia 15.07.2012 r., [online]. [dostęp: 2011]. Dostępny w Internecie: http://tygodnik.onet.pl/31,0,76866,20_lat_po_wojnie_gogola_z_kusturica,artykul.html

znały tego języka. Zdaniem władz w Tyraspolu ewentualne odzyskanie kontroli Kiszyniowa nad Naddniestrzem doprowadziłoby do narzucenia na jego obszarze języka mołdawskiego pisanego alfabetem łańskim. To z kolei skutkowałoby osłabieniem tożsamości etnicznej mieszkańców Naddniestrza i pogorszeniem ich sytuacji społeczno-ekonomicznej. Ponadto władze w Tyraspolu, strasząc swych obywateli wrogiem zza Dniestru, przywołują także wydarzenia z ostatniego dwudziestolecia, świadczące o dążeniach części mołdawskich elit dążących do przyłączenia swego kraju do Rumunii. Wśród obywateli Naddniestrza wzmacnia się poczucie zagrożenia także ze strony Rumunii, wskazując na jej imperialistyczne zamiary podporządkowania sobie Mołdawii³².

Umacnianiu przywiązania obywateli do idei naddniestrzańskiej państwowości służy również odwoływanie się władz w Tyraspolu do istniejącej w latach 1924-1940 Mołdawskiej Autonomicznej SRR³³. Naddniestrzańska Republika Mołdawska uważa się za jej prawnego sukcesora, a likwidację MASRR i jej przyłączenie do Mołdawskiej SRR za nielegalne. Współczesna NRM jest więc odtworzeniem przedwojennej republiki autonomicznej i stanowi drugą formę naddniestrzańskiej państwowości.

Naddniestrze jest przedstawiane jako kraniec rosyjskiej cywilizacji, granica między rosyjską (wschodnią) a rumuńską (zachodnią) przestrzenią kulturową. Władze separatystycznego regionu podkreślają swą wspólnotę z Rosją i to zarówno z tą współczesną, jak i tą z okresu Imperium Rosyjskiego oraz z okresu istnienia ZSRR. Widoczne jest to m.in. w hasłach propagandowych („*Nasza siła w jedności z Rosją*”) oraz w oficjalnej symbolice quasi-państwa, nawiązującej do symboliki sowieckiej. Flaga i herb NRM są kopiami flagi i herbu Mołdawskiej SRR. Pozostałością z czasów radzieckich są

³² Ibidem, s. 83. Warto tu jednak dodać, iż zarówno polityka władz mołdawskich, jak i opinia społeczeństwa prawobrzeżnej Mołdawii w kwestii zjednoczenia z Rumunią nie były jednoznaczne. Świadczą o tym wyniki referendum oraz badań opinii publicznej. W referendum, przeprowadzonym w dniach 6-7 marca 1994 roku, 94,4 % głosujących opowiedziało się za dalszą niepodległością Mołdawii, odrzucając tym samym ideę połączenia z Rumunią. Z kolei według badań opinii społecznej z 1992 roku, ponad 60 % mieszkańców Mołdawii była przeciwna połączenia się z Rumunią. Zob.: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięta...*, op. cit., s. 21. 27. 117. Wzrost poparcia dla idei zjednoczenia Mołdawii z Rumunią nastąpił w ostatnich latach. Wynika on po pierwsze z akcesji Rumunii do Unii Europejskiej, w wyniku czego nastąpił masowy wzrost wniosków o uzyskanie rumuńskiego obywatelstwa i tym samym unijnego paszportu. Po drugie wiąże się on z wybuchem protestów społecznych, do których doszło po wyborach parlamentarnych w Mołdawii z 5 kwietnia 2009 roku, wygranych przez Partię Komunistów Republiki Mołdawii. Ówczesna opozycja uznała wyniki wyborów za sfałszowane. Protestujący demonstrowali m. in. pod hasłami „chcemy Europy”, „jesteśmy Rumunami”. Komunistyczne władze Mołdawii oskarżyły Rumunię o wspieranie antyrządowych demonstracji, czemu prezydent Rumunii Traian Băsescu stanowczo zaprzeczył. Jednak w odpowiedzi Rumunia zmieniła swoje prawo o obywatelstwie, dzięki czemu jego uzyskanie stało się odtąd łatwiejsze dla obywateli Mołdawii. Szacuje się, iż już niemal milion Mołdawian złożyło wnioski o przyznanie rumuńskiego obywatelstwa. Zob.: K. Całus, P. Oleksy, *Mołdawia – zjednoczenie, integracja i kampania wyborcza*, [online]. [dostęp: 6.04.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>; K. Głowacki, *Rumunia liderem*, [w:] „Gazeta Polska”, nr 29 (937), z dnia 20.07.2011r., s. 21.

³³ Dla ścisłości należy dodać, iż obecna Naddniestrzańska Republika Mołdawska jest jednak terytorialnie mniejsza od swej „poprzedniczki” – Mołdawskiej Autonomicznej SRR. W 1940 roku do Mołdawskiej SRR przyłączono bowiem tylko około połowy obszarów zlikwidowanej MASRR. Cztery rejony wchodzące dotąd w skład MASRR przyłączono do Ukraińskiej SRR. Obszar istniejącej w latach 1924-1940 MASRR wynosił ok. 8100 km², natomiast powierzchnia NRM wynosi 4163 km². (przyp. autora).

również rozmieszczone na terenie lewobrzeżnej części Mołdawii składy broni i amunicji. W Naddniestrzu pozostawiano także radzieckie nazewnictwo miast i wsi, a pomniki Lenina stoją nawet w niewielkich miejscowościach. Wyraża się w tym pamięć i nostalgia za ZSRR, z którym Naddniestrze było związane przez cały czas jego istnienia. Prawo naddniestrzańskie jest ujednocicane z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej, a konstytucja NRM wzorowana jest na rosyjskiej. W Naddniestrzu można się spotkać z przekonaniem, iż pod względem historycznym, językowym i kulturowo-społecznym jest ono częścią Federacji Rosyjskiej, a jego ludność jest bliska i przyjazna Rosji. Począwszy od 2005 roku organizuje się Dzień Rosji, podczas którego ulicami miast maszerują pochody poparcia dla jej władz i ich polityki. Uczniowie z rosyjskojęzycznych szkół uczą się z rosyjskich podręczników, które oprócz nauki czytania i pisania wzmacniają w nich poczucie przynależności do rosyjskiej przestrzeni kulturowej i politycznej. Wyrazem przywiązania Naddniestrzan do Rosji jest także kibicowanie rosyjskim drużynom sportowym³⁴.

O tym, że propaganda elit władzy w Tyraspolu przynosi efekty świadczą wyniki przeprowadzonych w Naddniestrzu referendum oraz badań opinii publicznej. W referendum z 26 marca 1995 roku 93,3% mieszkańców Naddniestrza opowiedziało się za dalszą obecnością rosyjskich żołnierzy na lewym brzegu Dniestru, postrzeganych jako obrońców i gwarantów niezależności samowłańczej republiki. 14.12.1995 roku odbyło się referendum, na temat przyjęcia nowej konstytucji NRM, określającej Naddniestrze jako „suwerenne, niezależne państwo”. Prawie 82% spośród ponad 58% uprawnionych do głosowania opowiedziało się za przyjęciem nowej ustawy zasadniczej. Z kolei 17 września 2006 roku przeprowadzono referendum na temat statusu Naddniestrza. Pod głosowanie poddano dwa pytania: 1. „Czy popiera Pan/Pani politykę nakierowaną na uzyskanie niepodległości przez Naddniestrzańską Republikę Mołdawską i następnie swobodne przyłączenie się Naddniestrza do Federacji Rosyjskiej?”; 2. „Czy uważa Pan/Pani, za możliwą rezygnację z niepodległości Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej i w następstwie wejście Naddniestrza w skład Republiki Mołdowy?”. W referendum tym wzięło udział 78,6% uprawnionych do głosowania. Na pierwsze pytanie odpowiedź twierdzącą udzieliło 97,2% głosujących, na drugie zaś – 3,3%. Z kolei badania przeprowadzone w lutym 2006 roku przez socjologów z uniwersytetu w Tyraspolu wykazały, iż 49,% respondentów chciało, aby Naddniestrze było suwerennym państwem, 39,5% – by zostało częścią Rosji, 4,9% – by zostało włączone do Ukrainy, zaś tylko 1,1% – by zostało częścią Mołdawii. Z badań z 2004 roku wynika, iż prawobrzeżna Mołdawia jest postrzegana przez mieszkańców Naddniestrza jako zupełnie inne, „nieswoje” państwo (71% badanych), za państwo obce (11%), wrogie (25%) lub za byłą ojczyznę (13%)³⁵. Nawet jeśli uzna się wyżej przytoczone wyniki jako niezbyt wiarygodne, to wynika z nich dość jednoznacznie, iż poparcie dla niezależności Naddniestrza jest powszechne, w tym także wśród ludności mołdawskojęzycznej. Wyniki te przeczą także kreowanemu

³⁴ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 77-79. 110. Zob. też: K. Całus, P. Oleksy, *Święta w cieniu skandali*, [online]. [dostęp: 17.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>, oraz A. Eberhardt, *Paradoksy mołdawskiego sportu. Przyczynek do analizy konfliktu naddniestrzańskiego*, op. cit.

³⁵ Referenda te nie zostały uznane za ważne przez organizacje międzynarodowe, w tym m.in. Unię Europejską i Radę Europy. Z kolei Federacja Rosyjska starała się je legitymizować. Zob.: M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 74-75.

przez władze w Kiszyniowie stereotypom, jakoby na utrzymywaniu nieprzyjaznych stosunków z Mołdawią zależało tylko „Smirnowowi i jego klice”, natomiast społeczeństwu chodziło przede wszystkim o pozbycie się niewygodnego reżimu³⁶.

Stałe poparcie mieszkańców Naddniestrza dla jego niepodległości wynika z szeregu czynników. Jednym z nich jest przekonanie, iż nie ma potrzeby reintegracji z Mołdawią, postrzeganą jako kraj słabo uprzemysłowiony i biedny³⁷. Państwo macierzyste jest dla mieszkańców separatystycznej republiki nieatrakcyjne pod względem warunków socjalno-ekonomicznych. Władze NRM zapewniają swym obywatelom lepsze warunki bytowe niż władze w Kiszyniowie (m. in. tańsze usługi komunalne, wyższe emerytury i renty). Lepsza sytuacja bytowa w Naddniestrzu w porównaniu z Mołdawią wynika z celu politycznego separatystycznych władz, jakim jest zachowanie państwa socjalnego, wzorowanego na ZSRR. Cel ten jest realizowany za wszelką cenę, mimo odczuwalnych także w NRM skutków światowego kryzysu ekonomicznego. Jest to możliwe dzięki stałemu wsparciu udzielanemu separatystom przez Federację Rosyjską. Wyraża się ono w pomocy finansowej, w zaopatrywaniu Naddniestrza w gaz, za który Rosja uzyskuje tylko część należności, a także w inwestowaniu w naddniestrzańską gospodarkę. W efekcie Naddniestrze jest ekonomicznie niemal całkowicie zależne od Rosji. Pomoc Moskwy wyraża się także w przyznawaniu mieszkańcom Naddniestrza obywatelstwa Federacji Rosyjskiej, które w II połowie 2009 roku posiadało już blisko 29% ludności. Ponadto Rosja utrzymuje w Naddniestrzu swą obecność militarną (w ramach sił pokojowych), co ma odstraszać władze w Kiszyniowie przed kolejną próbą siłowego podporządkowania sobie zbuntowanej prowincji. Dzieje się mimo ustaleń na szczycie OBWE w Stambule w 1999 roku, na którym Federacja Rosyjska zobowiązała się wycofać swe wojska z Naddniestrza do końca 2002 roku. Jednakże władze Rosji do tej pory nie zrealizowały tego postanowienia, tłumacząc, iż nie opuszczą republiki, dopóki w regionie konfliktu nie zapanuje spokój. Swą pomoc dla Naddniestrza władze w Moskwie tłumaczą koniecznością udzielenia wsparcia i ochrony obywateli rosyjskich i ludności rosyjskojęzycznej żyjących poza granicami Federacji Rosyjskiej³⁸. Jak dotąd jednak rosyjskie władze nie zdecydowały się na formalne uznanie niepodległości Naddniestrza, jak uczyniły to 26 sierpnia 2008 roku w przypadku Abchazji i Osetii Południowej, w następstwie wojny z Gruzją³⁹.

Od czasu zakończenia zbrojnej części konfliktu społeczność międzynarodowa podejmowała szereg prób zakończenia konfliktu Mołdawii i Naddniestrza. Wysiłki te jak dotąd nie doprowadziły do sukcesu. Od początku głównym mediatorem w konflik-

³⁶ J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 58.

³⁷ Wynika to z tego, iż w czasach Mołdawskiej SRR lewy brzeg Dniestru był znacznie silniej uprzemysłowiony niż prawobrzeżna Mołdawia. W lewobrzeżnej części MSRR znajdowało się 65% przemysłu ciężkiego, w tym 80% potencjału energetycznego i niemal cały sektor obronny republiki. Ibidem, s. 21-22.

³⁸ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, op. cit. s. 84-87, 101-102, 106, 109.

³⁹ Strona rosyjska podkreśla różnice między sytuacją na Kaukazie i nad Dniestrem, budując w ten sposób wrażenie opozycji między rozwiązaniem siłowym przyjętym w Gruzji a rozwiązaniem pokojowym, proponowanym Mołdawii. Zob.: P. Świeżak, *Następstwa wojny w Gruzji dla „zamrożonego konfliktu” w Naddniestrzu*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, 9-10/2009, s. 192-196, [online]. [dostęp: 17.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://bbn.jskinternet.pl>.

cie jest Rosja⁴⁰. W negocjacjach bierze także udział OBWE, a w 1995 roku włączyła się w nie Ukraina⁴¹. Od 2005 roku rozmowy miały się toczyć się w poszerzonym formacie 5+2. Oprócz przedstawicieli Mołdawii, separatystycznego Naddniestrza, Rosji, Ukrainy i OBWE wzięli w nich udział po raz pierwszy obserwatorzy z UE i USA. Szersze zaangażowanie obserwatorów z Zachodu, pozytywnie przyjęte przez stronę mołdawską, wywołało jednak niezadowolenie Moskwy. W związku z tym już w 2006 roku Rosjanie zainicjowali zakulisowe negocjacje w formule 2+1 (Mołdawia, Naddniestrze i Rosja), dążąc w ten sposób do osłabienia pozycji negocjacyjnej Mołdawii i zarazem sprowadzenia zachodnich uczestników rokowań do pozycji biernych uczestników wydarzeń⁴². Skutkiem tego było zawieszenie, jak się okazało na 5 lat, negocjacji pokojowych w formacie 5+2. Do ich wznowienia doszło dopiero w listopadzie 2011 roku⁴³. Oficjalnie władze Federacji Rosyjskiej wciąż deklarują poparcie dla integralności terytorialnej Mołdawii, aczkolwiek nie wykluczają jej federalizacji, czyli rozwiązania zdecydowanie bardziej korzystnego dla strony naddniestrzańskiej⁴⁴. W ostatnich latach Rosja proponuje Mołdawii pomoc w odzyskaniu kontroli nad Naddniestrzem, o ile Mołdawia zrezygnuje ze swego prozachodniego kursu i pozostanie państwem neutralnym – nie będzie aspirować do członkostwa w NATO i UE oraz wycofa się z GUAM⁴⁵.

Podczas prowadzonych negocjacji obie strony konfliktu twardo stały na swoich stanowiskach. Władze Mołdawii domagały się potwierdzenia integralności terytorialnej kraju. Niezmiennie opowiadały się za zjednoczeniem kraju na zasadach asymetrycznych, poprzez przyznanie Naddniestrzu co najwyżej statusu autonomii, sprzeciwiając się po-

⁴⁰ Do najważniejszych rosyjskich projektów uregulowania konfliktu należały memorandum Primakowa z 1997 roku oraz plan Kozaka z 2003 roku. Plan Primakowa zakładał, iż Mołdawia i Naddniestrze powinny układać swe relacje w ramach „wspólnego państwa”, w granicach MSRR ze stycznia 1990 roku. Propozycję tę reżim Smirnowa zinterpretował jako zapowiedź utworzenia konfederacji (związku dwóch państw). Z kolei propozycja Kozaka zakładała utworzenie asymetrycznej federacji, składającej się z Mołdawii właściwej, Naddniestrza i Gagauzji (autonomicznej republiki na południu Mołdawii). Plan ten wyraźnie faworyzował Naddniestrze i w wyniku nacisku Zachodu został odrzucony przez prezydenta Mołdawii Władimira Woronia, w dniu w którym miał być podpisany. Zob.: M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 121-124.

⁴¹ W 2005 roku Ukraina zaproponowała swój plan uregulowania konfliktu, znany jako plan Juszczenki. Zakładał on wieloetapowy „demontaż” reżimu Smirnowa, poprzez: demokratyzację życia politycznego w NRM, włączenie do negocjacji obserwatorów z UE i USA, zastąpienie rosyjskiego kontyngentu sił pokojowych kontyngentem międzynarodowym, pod auspicjami OBWE i wreszcie całkowitą inkorporację separatystycznej republiki przez Mołdawię. Plan ten jednak pozostał martwy, na skutek niezaakceptowania go przez władze w Tyraspolu. Zob.: J. Solak, *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia...*, op. cit., s. 186.

⁴² P. Świeżak, *Następstwa wojny w Gruzji dla „zamrożonego konfliktu” w Naddniestrzu*, op. cit. s. 192-196.

⁴³ W. Rodkiewicz, *Strategia Rosji w Mołdawii: kontynuacja czy zmiana?*, [online]. [dostęp: 19.04.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>.

⁴⁴ Jak zadeklarował w Tyraspolu wiceszef rosyjskiej dyplomacji, „Rosja widzi przyszłość Naddniestrza w charakterze regionu o specjalnym statucie, ze specjalnymi gwarancjami uznanymi na poziomie międzynarodowym, w składzie neutralnego państwa mołdawskiego”. Zob.: *Moskwa widzi Naddniestrze w granicach Mołdawii*, [online]. [dostęp: 30.07.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.studium.uw.edu.pl/?post/13940>.

⁴⁵ A. Rybczyński, *Niemcy wspólnie z Rosją w Mołdawii*, [w:] „Gazeta Polska”, nr 24 (932), z dnia 15.06.2011 r., s. 29; M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska, Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 123.

mysłem federalizacji przyszłego zjednoczonego państwa. W 2005 roku Mołdawia przyjęła ustawę wykluczającą federalizację jako model uregulowania relacji z Naddniestrzem. Z kolei władze samozwańczej republiki, przy wsparciu Federacji Rosyjskiej, usiłowały uzyskać w toczących się negocjacjach status równoprawny z Kiszyniowem. Strona mołdawska konsekwentnie jest temu przeciwna, obawiając się, iż jej ustępstwo w tej kwestii mogłoby zostać wykorzystane przez Rosję i Naddniestrze do forsowania federacyjnego modelu jako podstawy dla ostatecznego rozwiązania konfliktu. Równocześnie elity polityczne Naddniestrza stale dążą do uzyskania potwierdzenia niezależności swej republiki i zakonserwowania status quo oraz do storpedowania negocjacji, które mogłyby doprowadzić do reintegracji Mołdawii⁴⁶.

Aktywność Tyraspola w negocjacjach wzrasta w wyniku nacisków Federacji Rosyjskiej oraz wówczas, gdy dotyczą one kwestii społeczno-ekonomicznych, które mogą przynieść korzyści dla mieszkańców Naddniestrza. Wśród naddniestrzańskich elit nie ma żadnej liczącej się grupy, która popierałaby powrót Naddniestrza w skład Mołdawii. Wynika to z tego, iż reintegracja oznaczałaby dla rządzących NRM pomniejszenie lub nawet całkowitą utratę władzy. Utrzymywanie niezależności umożliwia władzom naddniestrzańskim dalszą kontrolę nad miejscowym przemysłem i czerpanie z niego dochodów. Swoją rolę w negocjacjach z Mołdawią władze w Tyraspolu motywują dążeniem do zapobieżenia ponownemu wybuchowi konfliktu zbrojnego oraz koniecznością uregulowania wzajemnych, „miedzypaństwowych” (w rozumieniu Tyraspola) stosunków⁴⁷.

PODSUMOWANIE

Granica na Dniestrze stanowi granicę mentalną i kulturową, mieszkańcy obu stron rzeki znacznie się od siebie różnią. Dość częste (zarówno po stronie mołdawskiej, jak i naddniestrzańskiej) jest traktowanie mieszkańców z drugiego brzegu Dniestru jako „onych”, „innych”, „obcych”. W rozmowach z mieszkańcami Naddniestrza niejednokrotnie można usłyszeć, iż Mołdawia to zachodni sąsiad, który jest (tam), czyli na przeciwległym brzegu Dniestru. Podkreśla się przy tym, iż (tu) jest *Pridniestrowie*, traktowane jako odrębne, niepodległe państwo⁴⁸. Zdaniem Piotra Oleksego „dla Naddniestrzan Mołdawia to państwo nie do końca przyjazne i na pewno obce. Oba społeczeństwa coraz mniej o sobie wiedzą, a problemem nie jest etniczna nienawiść, czy nawet niechęć, a raczej wzajemna obojętność”⁴⁹. Z kolei według Marcina Kosienikowskiego, choć „spora część ludności naddniestrzańskiej ma poczucie zagrożenia ze strony władz centralnych Republiki Mołdawy, to rzeczywista skala konfliktu pomiędzy społeczeństwami z obszarów po obu stronach Dniestru jest dość niska”⁵⁰. Według tegoż autora, mimo różnic kulturowych i przedłużającego się sporu politycznego, w pewnych warunkach możliwa byłaby jednak reintegracja Mołdawii. Ludność Naddniestrza mogłaby

⁴⁶ Ibidem, s. 58-59, 64, 168; W. Rodkiewicz, *Strategia Rosji w Mołdawii: kontynuacja czy zmiana?*, op. cit.

⁴⁷ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska*, Determinanty przetrwania, op. cit. s. 58-59, 64, 168.

⁴⁸ Na podstawie wywiadów i obserwacji przeprowadzonych podczas trzykrotnych pobytów w Naddniestrzu, w styczniu i sierpniu 2005 roku oraz w sierpniu 2008 roku (przyp. autora).

⁴⁹ P. Oleksy, *Nieuznani*, [w:] „Nowa Europa Wschodnia”, nr 5/2012, Warszawa 2012, s. 131.

⁵⁰ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska*. Determinanty przetrwania, op. cit., s. 89.

przestać wspierać niezależność swej republiki i opowiedzieć się za jej powrotem w skład Mołdawii, gdyby nastąpiła w niej znaczna poprawa poziomu życia. Stałaby się ona możliwa przede wszystkim w wyniku procesu integracji europejskiej. Jednak takiego scenariusza nie należy oczekiwać w bliskiej perspektywie⁵¹. Nie można jednak wykluczyć, iż w przypadku ewentualnego przyłączenia Mołdawii do Rumunii⁵² mieszkańcy i elity Naddniestrza mogliby domagać się uznania niepodległości NRM przez społeczność międzynarodową, co w takich okolicznościach byłoby możliwe⁵³. To zaś oznaczałoby ostateczną utratę „lewego brzegu” przez Mołdawię i przyłączenie do Rumunii (i tym samym do UE) tylko jej prawobrzeżnej części.

W wyniku wydarzeń politycznych, jakie miały miejsce po obu stronach Dniestru pod koniec 2011 i w 2012 roku doszło do zintensyfikowania i ożywienia rozmów na temat politycznego uregulowania konfliktu mołdawsko-naddniestrzańskiego. 16 marca 2012 roku parlament mołdawski, po 2,5-letnim impasie, wybrał prezydenta. Został nim Nicolae Timoft, popierany przez rządzący Sojusz na Rzecz Integracji Europejskiej (AIE). Uchroniło to Mołdawię przed koniecznością rozpisania kolejnych przedterminowych wyborów parlamentarnych i przyczyniło się do stabilizacji proeuropejskiego układu rządzącego. Nieco wcześniej, 25 grudnia 2011 roku, II turę wyborów prezydenckich w Naddniestrzu wygrał opozycyjny kandydat Jewgienij Szewczuk, który prowadził kampanię pod hasłami poprawy relacji z Mołdawią. Rządzący w Naddniestrzu nieprzerwanie od 1991 roku Igor Smirnow odpadł już w I turze. Za swe nieprzejednane stanowisko w sprawie zachowania niepodległości Naddniestrza oraz coraz bardziej samodzielny politykę Smirnow zapłacił utratą poparcia Kremla. Tym samym Smirnow nie będzie już blokował rosyjskich projektów rozwiązania konfliktu pomiędzy Kiszyniowem a Tyraspołem w sposób korzystny dla rosyjskich interesów. Zwycięstwo Szewczuka, mimo iż nie uzyskał on poparcia Rosji (która udzieliła poparcia Anatolijowi Kamińskiemu), wzmocniło wpływy Federacji Rosyjskiej w Naddniestrzu. Ze względu m.in. na 70-procentowy deficyt budżetowy i brak rezerw budżetowych, Szewczuk nie jest w stanie prowadzić polityki niezależnej od Moskwy. W lutym 2012 roku Szewczuk zadeklarował, iż rubel rosyjski będzie funkcjonował w Naddniestrzu równolegle do rubla naddniestrzańskiego. Miałoby to doprowadzić do integracji obu gospodarek oraz do przełamania ekonomicznej izolacji Naddniestrza. Z kolei w kwietniu 2012 roku wyraził on zgodę na wywiezienie z Naddniestrza ponad 20 ton amunicji i broni, zmagazynowanej na potrzeby rosyjskiej 14. Armii. Wcześniej sprzeciwiał się temu Igor Smirnow, domagając się od Rosjan rekompensaty za wywożone uzbrojenie. Równolegle nowy prezydent Naddniestrza wznowił także negocjacje z Kiszyniowem, spotykając się z mołdawskim premierem, Vladem Filatem. Obie strony podjęły metodę małych kroków, dążąc do uregulowania najprostszych i najbardziej praktycznych aspektów współ-

⁵¹ Ibidem, s. 89.

⁵² Według rumuńskiego prezydenta, Traiana Băsescu, Mołdawia wejdzie w skład Rumunii w ciągu najbliższych 25 lat. W Rumunii powszechnie uważa się ideę odrębnego narodu mołdawskiego za sztuczną koncepcję sowiecką i podkreśla się, że Besarabia i Rumunia to „ten sam naród, mówiący tym samym językiem”. Zob.: K. Głowacki, *Rumunia liderem*, op. cit., s. 21.

⁵³ Świadczą o tym zapisy z negocjowanych porozumień dotyczących uregulowania konfliktu, gwarantujące Naddniestrzu możliwość opuszczenia zjednoczonego państwa, w przypadku połączenia Mołdawii do innego państwa lub całkowitej utraty suwerenności. M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, op. cit., s. 122.

życia mieszkańców z obu brzegów Dniestru, takich jak budowa mostu, czy wspólnej sieci telefonicznej. Miałyby to doprowadzić do odbudowy więzi między coraz bardziej oddalającymi się od siebie społeczeństwami⁵⁴.

LITERATURA

1. Całus K., *Dwa ruble nad Dniestrem*, [online]. [dostęp: 28.02.2012]. Dostępny w Internecie: http://www.new.org.pl/2012-02-28,dwa_ruble_nad_dniestrem.html.
2. Całus K., *Dyplomatyczne przebrojenie nad Dniestrem*, [online]. [dostęp: 27.04.2012]. Dostępny w Internecie: http://www.new.org.pl/2012-04-27,dyplomatyczne_przebrojenie_nad_dniestrem.html.
3. Całus K., Oleksy P., *Mołdawia – zjednoczenie, integracja i kampania wyborcza*, [online]. [dostęp: 06.04.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>.
4. Całus K., Oleksy P., *Święta w cieniu skandali*, [online]. [dostęp: 17.06.2011]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>.
5. Eberhardt A., *Paradoksy mołdawskiego sportu. Przyczynek do analizy konfliktu naddniestrzańskiego*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2011, [online]. [dostęp: 17.06.2011]. Dostępny w Internecie: http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/punkt_widzenia_26_pl.pdf.
6. Eberhardt A., *Tożsamość narodowa a polityka zagraniczna Republiki Mołdowy*, [w:] „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, T. 2, 2002 nr 4 (8), Warszawa 2002, s. 67-89.
7. Gibas-Krzak D., *Konflikt o Naddniestrze – zagrożenie Starego Kontynentu*, [w:] „Kwartalnik Bellona” nr 2/2009, Warszawa 2009, s. 54-62.
8. Głowacki K., *Rumunia liderem*, [w:] „Gazeta Polska”, nr 29 (937), 20 lipca 2011, s. 21.
9. *Konflikt niskiej intensywności w Naddniestrzu*, pod red. Pietraś M., Celewicz M., Kłoczowski J., Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2006.
10. Kosienkowski M., *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
11. Oleksy P., *Federalizacja powraca*, [online]. [dostęp: 11.07.2012]. Dostępny w Internecie: http://www.new.org.pl/2012-07-11,federalizacja_powraca.html.
12. Oleksy P., *Nieuznani*, [w:] „Nowa Europa Wschodnia”, nr 5/2012, Warszawa 2012, s. 128-135.
13. Oleksy P., *20 lat po wojnie Gogola z Kusturicą*, [w:] „Tygodnik Powszechny”, nr 29, z dnia 15.07.2012r., [online]. [dostęp: 15.07.2012]. Dostępny w Internecie: http://tygodnik.onet.pl/31,0,76866,20_lat_po_wojnie_gogola_z_kusturica,artykul.html.
14. Rodkiewicz W., *Strategia Rosji w Mołdawii: kontynuacja czy zmiana?*, [online]. [dostęp: 19.04.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>.

⁵⁴ K. Całus, *Dwa ruble nad Dniestrem*, [online]. [dostęp: 28.02.2012]. Dostępny w Internecie: http://www.new.org.pl/2012-02-28,dwa_ruble_nad_dniestrem.html; K. Całus, *Dyplomatyczne przebrojenie nad Dniestrem*, [online]. [dostęp: 27.04.2012]. Dostępny w Internecie: http://www.new.org.pl/2012-04-27,dyplomatyczne_przebrojenie_nad_dniestrem.html; P. Oleksy, *Federalizacja powraca*, [online]. [dostęp: 11.07.2012]. Dostępny w Internecie: http://www.new.org.pl/2012-07-11,federalizacja_powraca.html; W. Rodkiewicz, *Strategia Rosji w Mołdawii: kontynuacja czy zmiana?*, [online]. [dostęp: 19.04.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.new.org.pl>.

15. Rybczyński, *Niemcy wspólnie z Rosją w Mołdawii*, [w:] „Gazeta Polska”, nr 24 (932), z dnia 15. 06. 2011r., Warszawa 2011, s. 29.
16. Rybczyński, *Naddniestrze. Zmiana wasala*, [w:] „Gazeta Polska”, nr 4 (964), z dnia 25. 01. 2012r., Warszawa 2011, s. 20.
17. O. Serebrian, *Geopolityczne uwarunkowania Republiki Mołdowy* [w:] „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 2/2003, Wrocław 2003, [online]. [dostęp: 19.04.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.kwsm.uni.wroc.pl/publikacje/ZNS1.pdf>.
18. Solak J., *Mołdawia Republika na trzy pęknięcia. Historyczno-społeczny, militarny i geopolityczny wymiar „zamrożonego konfliktu” o Naddniestrze*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2009.
19. Świeżak P., *Następstwa wojny w Gruzji dla „zamrożonego konfliktu” w Naddniestrzu*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 9-10/2009, Warszawa 2009, s. 191-201.

GENESIS AND COURSE OF TRANSNISTRIAN CONFLICT AND ATTEMPTS OF ITS RESOLUTION

Summary

The Pridnestrovian Moldavian Republic is a quasi-country not recognized by the international community. It constitutes de-jure a part of the Moldavian Republic. In 1992, as a result of a five month, victorious war with Moldavia, separatist Transnistria defended itself and in the following years strengthened its independence. After the end of the military part of the conflict, both countries maintained unfriendly relationships, and any political attempts to settle that conflict have so far been ineffective. It is mainly due to the Russian Federation supporting the separatist republic (the evidence of which is the presence of Russian military forces in Transnistria), the weakness of the Moldavian country and the interest of the Pridnestrovian Moldavian Republic to maintain the status quo.

Keywords: *Moldavia, Pridnestrovian Moldavian Republic, Moldavia and Russia, Transnistrian conflict of 1992, ethnic policy*